



INFORMACJA PRASOWA

Warszawa, dnia 10 lutego 2015

Już w sobotę Walentynkowy Runmageddon Rekrut na Torze Służewiec!

Już w najbliższą sobotę, 14 lutego na Torze Służewiec odbędzie się pierwszy Runmageddon w tym roku. Walentynkowa edycja zawodów zostanie przeprowadzona w wersji Rekrut, czyli do pokonania będzie trasa 6 kilometrów z ponad 30 przeszkodami. Wśród uczestników zawodów jest wiele par, które w taki nietypowy sposób chcą uczcić święto zakochanych.

Na liście startowej sobotniej imprezy znajduje się prawie 900 uczestników, wśród których ponad 25 procent to kobiety. Ze względu na datę rozgrywania zawodów, impreza odbędzie się oczywiście pod znakiem Walentynek, będzie więc prowadzona klasyfikacja najszybszych par. Nie zabraknie również tradycyjnego rankingu zespołowego, w którym najbardziej będą liczyły się najliczniejsze ekipy takie jak: Brave Swans Team, Boot Camp Polska, Power Training, Real Girls Team, Team S4 Fight&Crossgym Cub, PZU.

Mimo, że impreza odbędzie się w Walentynki, to zawodnicy, którzy liczą na taryfę ulgową na trasie mogą się srodze zawieść. Ekstremalny klimat imprezy jest z nią nierozdzielnie związany. Wymagający tor przeszkód nie tylko nie przeszkadza uczestnikom w dobrej zabawie, ale wręcz ją podkreśla. Organizatorzy przygotowali kilka wariantów przeszkód, które zamierzają umieścić na trasie zależnie od warunków pogodowych. Niezależnie od tego, czy będzie mroźno, ciepło czy deszczowo – jedno jest pewne – będzie hardcorowo.

Ponieważ Tor Służewiec w trakcie zimy pozbawiony jest dostępu do wody, nie będzie możliwe zorganizowanie ciepłych pryszniców dla zawodników. Dlatego organizatorzy Runmageddonu zapowiedzieli, że trasa sobotniej imprezy nie będzie prowadziła przez przeszkody wodne. Liczna grupa uczestników prosiła jednak o opcję trasy z przeszkodami wodnymi.

„Słyszemy głosy uczestników zawodów Runmageddonu i zawsze bierzemy je pod uwagę. Niektórym zawodnikom, jak widać, wciąż nie dość wody, która była atrakcją podczas listopadowego Runmageddonu Hardcore. Mamy więc salomonowe rozwiązanie: Na "walentynkowym" Rekrucie zrobimy na części trasy opcję przebiegnięcia z zaliczeniem wody. W nagrodę, ci z mokrymi gaciami dostaną na mecie podwójną porcję ambrozji do herbaty. Zgoda? Zatem do zobaczenia w sobotę na Runmageddonie Rekrut!” – zaprasza Jaro Bieniecki, prezes Runmageddonu.

Uczestnicy Hardcorowych Walentynek na pewno nie będą mogli narzekać na brak wrażeń. Na 6-kilometrowej trasie ustawiono ponad 30 przeszkód, które zweryfikują sprawność, skoczność i siłę największych twardzieli. Organizatorzy szykują również wiele niespodzianek i atrakcji dla kibiców, którzy tego dnia będą chcieli dopingować swoich znajomych.

Każdy zarejestrowany uczestnik otrzyma koszulkę techniczną z logo Runmageddonu, plecakoworek Runmageddon, wstęp na ekstremalny tor przeszkód, a na mecie bandanę Runmageddon Rekrut, izotonik i – co najważniejsze – satysfakcję z ukończenia podjętego wyzwania.

Od najbliższej edycji Runmageddonu zawodnicy na mecie otrzymywać będą oryginalne nieśmiertelniki zawierające niezależne awersy, natomiast rewersy po połączeniu ukażą napis RUNMAGEDDON. Skompletowanie wszystkich nieśmiertelniczków będzie oznaczało status Weterana, który jest zarezerwowany dla zawodników, którzy ukończą w ciągu roku Runmageddon w wersjach - Rekrut, Classic i Hardcore.

O biegu Runmageddon (www.runmageddon.pl)

Runmageddon to najbardziej ekstremalny w Europie i jednocześnie największy w Polsce cykl biegów przez przeszkody. Organizatorami imprezy są Fundacja Runmageddon oraz Stowarzyszenie OTK Rzeźnik znane z organizacji m.in. Biegu Rzeźnika - górskiego ultramaratonu na dystansie 80km oraz ultraMaratonu Bieszczadzkiego.

Runmageddon zwiastuje koniec ery nudnych biegów ulicznych oferując jego uczestnikom ekstremalne wrażenia. Uczestnik prąc naprzód niejednokrotnie będzie musiał wspinać się, czołgać, brnąć w błocie, skakać, a także przenosić ciężary oraz mierzyć się z wodą lub ogniem. Wyzwanie wbrew pozorom jest przede wszystkim wyzwaniem mentalnym – zarówno zapaleni sportowcy jak i totalni amatorzy przeżyją na trasie chwile zwątpienia – do mety dotrą ci, którzy wykażą się nie najsilniejszymi mięśniami a niezłomną psychiką. Każdy, kto ukończy Runmageddon, ma prawo poczuć się lepszą wersją siebie – kimś kto podjął wyzwanie, nie odpuścił w chwili kryzysu i, mimo przeciwności, osiągnął cel.

Kontakt dla mediów:

Marcin Dulnik
Rzecznik prasowy Runmageddon

Agencja In Fact PR

marcin.dulnik@infactpr.pl

mobile: 660 722 822